

prof. dr hab. Stanisław Koziara
Katedra Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej
Wydział Nauk Humanistycznych
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Martyny Szczepaniak pt. *Język internetu w polskiej prozie współczesnej. Rozważania genologiczne i funkcjonalne* napisanej na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego pod opieką naukową prof. dra hab. Władysława Śliwińskiego

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Martyny Szczepaniak już w warstwie tytułowej ujawnia tyleż nowatorski, co odważny w swym zamierzeniu zamysł badawczy. Za taki uznać bowiem należy próbę opisu sposobów przystosowania szerokiego i nader osobliwego spektrum gatunków internetowych w obszarze językowego tworzywa polskiej prozy współczesnej. O ile lingwistyczna refleksja w coraz szerszym zakresie czyni dziś obiektem zainteresowania język internetowych przekazów, o tyle próby ukazywania procesu ich włączania w obszar języka artystycznego należą do sfery zjawisk nowych i z rzadka dotąd poddawanych bardziej wnikliwym obserwacjom językoznawczym.

Zasadniczy cel rozprawy Martyny Szczepaniak został w części wstępnej ujęty następująco: „W niniejszej pracy p r z y g l ą d a m s i ę (wyr. moje - S.K.) sposobom przystosowania gatunków internetowych do formy drukowanej w powieściach opublikowanych w ciągu mniej więcej ostatnich dwudziestu lat” (s. 5). Mimo dość lakonicznie sformułowanej naczelnej dyrektywy rozprawy, to jednak już na wstępie niniejszej recenzji przyjdzie stwierdzić, że tak zaprojektowane zadanie badawcze wymagało ze strony Doktorantki szeregu niełatwych decyzji oraz niemałych kompetencji, obejmujących na równi kwestie natury metodologicznej, pojęciowo-definicyjnej, typologicznej, a także analitycznej i wnioskowej.

Zanim bliższej ocenie poddany zostanie zamysł oraz efekty podjętego przez Martynę Szczepaniak problemu badawczego, osobna uwaga w niniejszej recenzji należy się wpierv bardziej ogólnym i formalnym wyznacznikom tejże dysertacji.

Na liczące 175 stron komputeropisu opracowanie złożyło się w sumie dziewięć różnej wielkości rozdziałów, poprzedzonych stosownym wstępem. Dwa początkowe z nich stanowią należne wprowadzenie w teoretyczne podstawy pracy, przybliżające kolejno kluczowe dla podjętych w rozprawie zagadnień pojęcia i ich wartości definicyjne, jak: tekst, gatunek

internetowy, problem stylizacji i przytoczenia, by następnie w syntetycznej formie przybliżyć historię tzw. sieci, a także istotę i specyfikę języka internetu wraz ze wskazaniem na jego status i cechy odmienne w stosunku do języka internetowego. Osobne miejsce w tej partii rozprawy znalazł dość obszerny i równie istotny dla podjętych wywodów podrozdział ukazujący specyfikę komunikacji internetowej i wypracowane dotychczas próby wyznaczenia jej właściwości. Jest to zarazem ta część pracy, w której Doktorantka nie ogranicza się li tylko do zdania biernej „relacji” z licznie ujawnionych do tej pory stanowisk w tym względzie, ale zaznacza także względem nich stosunek krytyczny, uzasadniający własne propozycje definicyjne i typologiczne. Nie ulega wątpliwości, że te partie rozprawy Martynty Szczepaniak stanowią świadectwa zarówno dojrzałości metodologicznej, jak też bardzo dobrego przygotowania teoretycznego i znajomości bogatej, także obcojęzycznej literatury, co znalazło swój wymierny efekt w dołączonym do rozprawy końcowym wykazie literatury przedmiotowej.

Pięć kolejnych rozdziałów składa się na zasadniczą, tj. materiałowo-analityczną część dysertacji, obejmującą wybrane do opisu utwory prozatorskie, opublikowane w okresie ostatnich dwóch dekad bieżącego stulecia. Kolekcję tę tworzą publikacje: *S@motność w Sieci* Janusza Leona Wiśniewskiego, *Ciemno, prawie noc* Joanny Bator, *#upał* Michała Olszewskiego, *Pigułka wolności* Piotra Czerwińskiego oraz *hello world* Michała Wiśniewskiego. Zasadnicze kryterium takiego doboru stanowił fakt obecności w tkance fabularnej owych utworów rozmaitych gatunków internetowych. Rozdziały te zbudowane są według z góry zaprojektowanego i konsekwentnie przeprowadzonego wzorca opisowego, na który złożyły się takie elementy, jak: krótkie przedstawienie fabuły i konstrukcji danego utworu, zdefiniowanie rodzaju i formy wykorzystania w nim określonych gatunków internetowych oraz sposobu przedstawienia internetu w danym medium drukowanym. W tym ostatnim wypadku zamierzeniem docelowym Doktorantki stało się wydobywanie ogólnych założeń, jakimi kierowali się autorzy przy tworzeniu tekstów danego gatunku internetowego. Wreszcie dwa ostatnie rozdziały przynoszą kolejno obszerne podsumowanie przeprowadzonych obserwacji i analiz, a także, co godne podkreślenia, wskazanie przez Martynę Szczepaniak dalszych możliwości eksploracyjnych w zakresie wykorzystania gatunków internetowych w strukturze językowo-fabularnej utworów literackich.

Pora przejść do recenzenckiej oceny metodologicznych i merytorycznych aspektów rozprawy. Jak już zostało to powiedziane na wstępie niniejszej opinii, tak zaprojektowany temat badawczy postawił Doktorantkę przed szeregiem niełatwych decyzji natury metodologicznej, pojęciowej oraz typologicznej. W pierwszej kolejności mowa tu o przyjęciu określonych

wartości definicyjnych oraz ram zakresowych dla kluczowych pojęć niniejszego opracowania, tj. pojęcia tekstu i gatunku. Ich tradycyjne postrzeganie w oczywisty sposób ujawnia swoje ograniczenia wobec oralno-piśmiennych, wielokodowych, wysoce heterogennych oraz odznaczających się swoistą spójnością przestrzeni językowych internetu. W tej sytuacji za w pełni trafną uznać należy odwołanie się przez Autorkę rozprawy do tekstologicznych założeń i typologii, jakie wnoszą propozycje badawcze Bożeny Witosz oraz Anny Duszak. Podobne znamiona należycie zaprojektowanych decyzji metodologicznych oraz wyboru instrumentarium pojęciowego kryją się za przyjęciem przez Doktorantkę genologicznych założeń i typologii zaproponowanych przez Marię Wojtak na potrzeby badanych tekstów literackich, w których obecność zaznaczyły takie gatunki, jak: e-mail, czat, komentarz, tweet, instant messaging, post na facebooku czy też nota na blogu.

Z kolei świadectwo o wiele bardziej zaznaczonej postawy indywidualnej ujawniło się w kontekście innej, równie ważnej dystynkcji pojęciowej w podjętych przez Martynę Szczepaniak dociekaniach. Mowa tu o statusie definicyjnym i konstytutywnych wyznacznikach takich pojęć, jak: język internetu i język elektroniczny. Opowiedzenie się przez Doktorantkę za przyjęciem pierwszego z tych pojęć na potrzeby dysertacji dokonało się jednak w drodze rozszerzenia jego wartości zakresowej o teksty generowane nie tylko w „klasycznie” rozumianej przestrzeni internetowej, ale także przez wielorakie urządzenia i nośniki, jak smartfony, tablety, czytniki e-booków.

Dobrze pojęty i wart szczególnej uwagi recenzenckiej krytycyzm ujawnia się zaś w polemicznym odniesieniu się przez Autorkę rozprawy do tezy o hipertekstualności, jako istotnej cesze tekstów internetowych. W podobnym duchu Martyna Szczepaniak odniosła się do dwóch innych wyznaczników tekstów internetowych, jak aczasowość i aprzeźrenność.

W kręgu równie ważnych dyrektyw metodologicznych rozprawy widzieć należy postrzeganie kategorii i wyznaczników potoczności, dość powszechnie łączonych z językiem internetu, co znalazło dobitne potwierdzenie w materiałowo-analitycznej części pracy. Wydaje się jednak, że waga, jaką Doktorantka trafnie przypisuje potoczności w badanych przez siebie tekstach prozy współczesnej, domagała się w pracy nieco szerszej uwagi i osobnego oświetlenia. Trudno bowiem nie uznać, że mamy w tym wypadku do czynienia z jedną z najbardziej wyrazistych kategorii o randze językowo-kulturowej, która na przestrzeni ostatniego półwiecza uległa daleko idącym przewartościowaniom. Wskazany niedostatek ujawnia się także przez brak przywołań kluczowych w tym względzie opracowań i koncepcji autorstwa takich badaczy, jak. m.in. Władysław Lubaś, Aleksander Wilkoń, Jerzy Bartmiński czy Jacek Warchala.

W kręgu nie mniej ważnych decyzji badawczych przyjdzie także postrzegać kwestię doboru podstawy materiałowej niniejszej dysertacji. Uczynienie jego kanwą pięciu tekstów przynależnych do nurtu współczesnej prozy z całą pewnością czyni ów wybór w pełni miarodajnym tak pod względem ilościowym, jak też reprezentatywności zawartych w ich strukturze narracyjno-fabularnej gatunków internetowych. Godna pochwały klarowność w poszukiwaniu genologicznych i funkcjonalnych aspektów tego „zabiegu” ujawnia się w efekcie, jak zostało to wcześniej podkreślone, umiejętnie zaplanowanej i konsekwentnie przeprowadzonej części analitycznej pracy. Czytelnik rozprawy, w tym także jej recenzent, może jednak odczuwać pewien niedostatek wiedzy na temat kryteriów, jakie ostatecznie legły u podstaw tak poczynionego doboru źródłowej bazy pracy. Owszem, jest faktem, że zróżnicowany krąg tematyczny owego doboru Doktorantka umiejętnie i z dużą dozą językowej kreatywności sygnalizuje poprzez tytuły podrozdziałów analizujących poszczególne pozycje książkowe. Nie zastępują one jednak w pełni, choćby najbardziej syntetycznego, wprowadzenia do części analitycznej pracy, w którym ujawnione zostałyby zarówno kryteria doboru owych tekstów, jak też dość powszechnie używane względem nich miano „powieści”. Sądzę bowiem, że to ostatecznie w kontekście badanych utworów prozatorskich domagało się pewnych dodatkowych wyjaśnień i uzasadnień, by nie powiedzieć nieco bardziej klarownych kwalifikacji genologicznych.

Zgłoszone powyżej uwagi, po części krytyczne, po części polemiczne, przynależne „gatunkowi recenzenckiemu”, nie dotyczą jednak zasadniczych wymiarów przedłożonej do oceny dysertacji i wpisują się bardziej w krąg sugestii niżli sądów wartościujących, a tym bardziej dyskredytujących.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że Autorka recenzowanej rozprawy dowiodła wysokich kompetencji metodologicznych, jak też merytorycznych, popartych sprawnym warsztatem analitycznym, umiejętnością krytycznego i filologicznie zdystansowanego opisu, jak też zdolnością do syntetycznego uogólniania oraz wyprowadzania znacznej wagi tez wnioskowych. Te ostatnie znalazły szerokie przedstawienie w części podsumowującej. Do kategorii dodatkowych walorów rozprawy zaliczyć należy także nakreślenie dalszych perspektyw badawczych w kontekście podjętego zagadnienia. Na prawach poszerzających owe postulaty widziałbym także potrzebę osobnego opisu zjawiska włączania i akomodacji gatunków internetowych w obszary literackie, jako procesu wpisującego się w szerszą perspektywę czasową i kulturową. Tego rodzaju ujęcie mogłoby wówczas zostać włączone w o wiele bardziej uniwersalne ramy, wyznaczone przez takie parametry i dystynkcje, jak: trwanie i zmienność; proces kontynuacji vs. proces dyskontynuacji.

Nie tylko z recenzenckiego obowiązku, przyjdzie na koniec zwrócić także osobną uwagę na formalną i językową stronę pracy mgr Martyny Szczepaniak. W pierwszym z tych aspektów oceniane opracowanie stanowi świadectwo dobrze opanowanych umiejętności tworzenia tekstu naukowego, operowania jego wielopoziomą „narracją”, taksonomią oraz aparatem krytycznym (tekst główny, tekst poboczny, cytacje, przytoczenia, delimitacja, warstwa ilustracyjna). Nie budzi także większych zastrzeżeń strona językowa rozprawy, zdradzająca w pełni cechy dyskursu naukowego. Do kategorii pewnych zastrzeżeń, wynikających z tematyki pracy, można wpisać fakt, że Autorka swój „idiolekt” mimowolnie w niektórych partiach nasyciła rejestrem pojęciowym przynależnym do socjolektu internetowego, który być może w części należało odróżnić metatekstowo (np. cudzysłów, kwalifikator *tzw.*) Tu i ówdzie ujawnia się też skłonność do wprowadzania do wyводу zaimkowej, niekiedy redundantnej, formy 1-osobowej (np. s. 34, wers 3 od dołu). Niektóre miejsca wymagają ponadto korekty pisownianej (s. 17, wers 3 od góry; s. 38, wers 1 od dołu), a także interpunkcyjnej (m.in. s. 16, 17, 26, 52, 87, 101, 109, 124).

Konkluzja

Przedłożona do opinii recenzenckiej rozprawa doktorska Martyny Szczepaniak pt. *Język internetu w polskiej prozie współczesnej. Rozważania genologiczne i funkcjonalne* przynosi dojrzałą badawczo i w znacznym stopniu nowatorską próbę opisu form i sposobów akomodacji gatunków internetowych w obszarze literackiego tworzywa językowego tekstów przynależnych do rodzimego nurtu prozy współczesnej. Z nałożonych na siebie dyrektyw badawczych Doktorantka wywiązała się w stopniu wysoce zadowolającym, przedkładając dysertację o znacznych walorach metodologicznych, interpretacyjnych oraz poznawczych, wydatnie poszerzających stan wiedzy lingwistycznej na temat języka internetu i jego nowych przestrzeni uobecnienia. Stwierdzam, iż opiniowane opracowanie tak pod względem formalnym, jak też merytorycznym w pełni odpowiada wymogom stawianym przed dysertacjami doktorskimi (art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zmianami). Przedkładam tym samym wniosek do Rady Dyscypliny Językoznawstwo Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie o dopuszczenie mgr Martyny Szczepaniak do dalszych etapów niniejszego postępowania awansowego.

Kraków, 4 września 2023 r.

/Stanisław Koziara/